

niec października 1986 r. Schmidt z żoną przyjął zaproszenie Gierków i odwiedził ich w ich prywatnym domu w śląskim Ustroniu.

Książkę Picka należy uznać za udaną z kilku względów. Z jednej strony uzupełnia ona, szczególnie w oczach czytelnika niemieckiego, obraz działania kanclerza Schmidta w polityce europejskiej, w której dotychczas dominowały wątki francusko–niemieckie oraz problemy finansowe Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej wywołane kryzysem naftowym. Poza tym rola emocji — sympatii, zaufania, niechęci, strachu itd. — w stosunkach międzynarodowych nadal jest polem nielicznych badań naukowych, czy to teoretycznych, czy analiz różnych przypadków na poziomie międzypaństwowym i międzyspołecznym. Jednak w przyszłości niezbędne będzie podejście bardziej interdyscyplinarne, łączące m.in. metodologie historii i socjologii<sup>1</sup> w celu jeszcze lepszego uchwycenia silnych, lecz często ukrytych czynników emocjonalnych oraz ich wpływu na zapadające decyzje.

*Pierre–Frédéric Weber*

*Uniwersytet Szczeciński*

*Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych*

\* \* \*

Kenneth Pennigton, *Władca i prawo (1200–1600). Suwerenność monarchy a prawa poddanych w zachodnioeuropejskiej tradycji prawnej*, przekład Anna Pysiak, redakcja naukowa Jerzy Pysiak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 317.

Kolejna pozycja wydana w serii „Biblioteka Humanisty” dotyczy niezwykle istotnego i zarazem uniwersalnego problemu, jakim są relacje między prawami rządzących z jednej, a rządzonych z drugiej strony. Dlatego przeszczepienie na grunt polski refleksji amerykańskiego mediewisty i historyka prawa Kennetha Pennigtona, pomimo upływu niemal dwóch dekad od premiery anglojęzycznej wersji książki, uznać wypada za krok z wszech miar uzasadniony.

Pierwszy rozdział pracy traktuje o władzy cesarskiej i jej (ewentualnych) ograniczeniach. Narracja skupia się na koncepcji Fryderyka I Barbarossy przedstawionej na sejmie Rzeszy w Roncaglia (1158) oraz analizie słynnej anegdoty o rozmowie cesarza z doktorami prawa z Bolonii: Martinusem i Bulgarusem.

Przedmiotem rozważań w rozdziale drugim jest spojrzenie kanonistów na władzę Księcia — w tym zaś wypadku: przede wszystkim papieża. Centralnym punk-

<sup>1</sup> Ciekawe impulsy metodologiczne znaleźć można np. w: *Historical Sociology of International Relations*, red. S. Hobden, J.M. Hobson, Cambridge–New York 2002.

tem są tu pisma Henryka z Suzy (zm. 1271), zwanego Hostiensisem, w których zawierają się jego poglądy na władzę absolutną (*potestas absoluta*) papieży.

Rozdział trzeci mieści w sobie przegląd refleksji jurystów w XIII i XIV w. nad pytaniem „Czy Książę jest związany prawem?”. Autor podzielił go na trzy części; w pierwszej zajął się recepcją wywodzącego się z prawa rzymskiego hasła *Princeps legibus solutus*. Druga część poświęcona jest koncepcji zgoła odmiennej, gdzie Książę podlega prawu. Część trzecia natomiast roztrząsa zagadnienia *potestas absoluta* i *potestas ordinata*, śledząc ewolucję pojęcia, głównie w pismach teologów i kanonistów.

W kolejnym rozdziale autor przyjrzał się relacji między prawem naturalnym i stanowionym, a tą drogą — między Księciem a jego poddanyimi. Omówiona została tu również geneza idei praw jednostki do sprawiedliwego procesu, rozpowszechnionych przez *ordo iudiciarius*, który w XII–XIII w. wyparł w większości krajów Zachodu sądy Boże (*ordalia*).

Rozdział piąty na przykładzie sporu cesarza Henryka VII Luksemburczyka i Roberta Andegaweńczyka, króla Sycylii (Neapolu) z lat 1312–1313 raz jeszcze podejmuje temat uprawnień cesarskich oraz reguł sprawiedliwego procesu. Klasyczną ich wykładnią stała się wydana wówczas przeciw Henrykowi VII bulla Klemensa V *Pastoralis cura*.

Szesty rozdział jest wyczerpującym omówieniem twórczości dwóch wybitnych jurystów XIV i XV w.: Baldusa (Baldo degli Ubaldi, 1327–1400) oraz Panormitanusa (Niccolò de Tedeschi, 1386–1445). Zdaniem Pennigtona obaj byli wyznawcami dawnych ideałów „średniowiecznego konstytucjonalizmu”, wedle których władza Księcia podlegała ograniczeniom — musiała akceptować prymat prawa naturalnego i kierować się słusnością.

W rozdziale siódmym autor poddał analizie liczne *consilia* jurystów wydane przy okazji konfrontacji Medyceuszy z papieżem (Sykstus IV) spowodowanej przez udaremniiony spisek Pazzich (1478). Pennington uznał obronę Wawrzyńca Medyceusza za „stosowne zakończenie” swych wywodów, ponieważ argumenty prawne przezeń stosowane streszczały w sobie refleksję jurystów poprzednich stuleci.

Epilog zawiera omówienie szesnastowiecznych i późniejszych koncepcji władzy — m.in. w „Księciu” Machiavellego oraz w pismach Bartolomé de Las Casasa i Jeana Bodina. Odniesienie do współczesności i perspektywy integracji europejskiej (książka miała premierę w 1993 r., w przededniu wejścia w życie traktatu w Maastricht) stanowi bardzo efektowne zamknięcie książki.

Tłumaczenie tekstu stoi na ogół na wysokim poziomie. Nie licząc pojedynczych niejasności dobrze poradzono sobie z ciężkim, pełnym specjalistycznej terminologii i zawitych zdań materiałem. Oddanie stosowanego przez oryginał pojęcia *Princeps* przez polskie słowo „Książę” jest w pełni zrozumiałe, acz nie oddaje nieprzetłumaczalnego organicznego związku tego terminu z łacińskim *princeps* czy włoskim *principe*. Chociaż autor przy cytowaniu dzieł jurystów podawał w przypisach oryginalne ich brzmienie, nie zdecydowano się na tłumaczenie ich

bepośrednio z łaciny, a przynajmniej tego nie zasygnalizowano. Praca redaktora naukowego jest zauważalna, szczególnie w rozdziale piątym, gdzie objaśnia niuanse wydarzeń z lat 1308–1313. W bibliografii podano polskie wydania niektórych pozycji, zaś często cytowane przez Penningtona miejsca z dzieł Shakespeare’a odszukano w istniejących już przekładach. Przypisy dodane w polskiej wersji oznaczono gwiazdką (asterykiem) i każdorazowo zaznaczono, od kogo pochodzą (tłumacza czy redaktora). Do skróconego opisu książki na tylnej okładce wkraść się drobny błąd rzeczowy w dacie pozwania Roberta z Neapolu przez cesarza: podano rok 1308 zamiast 1312. Od strony technicznej nie można wiele zarzucić tekstowi, a tego typu niedopatrzienia jak np. *podesta absoluta* zamiast *potestas absoluta* (s. 73) są nieliczne. Pominąwszy więc pomniejsze niedociągnięcia, polskie wydanie ogólnie prezentuje się dobrze.

Na zakończenie pozostaje tylko wyrazić nadzieję, że oddanie do rąk czytelnika tego długo oczekiwanego tłumaczenia podziała inspirująco na polską historiografię, do czego dzieło Kennetha Penningtona ma wszelkie predyspozycje.

Emil Kalinowski  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

Martin Lacko, *Dwuramienny krzyż w cieniu swastyki. Republika Słowacka 1939–1945*, Oficyna Wydawnicza EL–PRESS, Lublin 2012, s. 298.

Znajomość historii Słowacji, zwłaszcza najnowszej nie jest w Polsce rozpowszechniona. Zainteresowanie autorów i wydawców budziły przede wszystkim momenty kluczowe, jak Słowackie Powstanie Narodowe, lub biografie wybitnych postaci, np. Alexandra Dubčeka. Natomiast tak ważny dla naszych sąsiadów okres, gdy powstała i po sześciu latach upadła pierwsza Republika Słowacka, doczekał się dopiero teraz przekładu na język polski książki młodego historyka słowackiego. Jedną z jej ważnych zalet jest ukazanie rozmaitych aspektów krótkich dziejów tego państwa oraz różnych na nie poglądów. Autor jest na ogół ostrożny w formułowaniu własnych ocen i choć podkreśla chętnie osiągnięcia Słowacji tego okresu, to nie skrywa też zbrodni wówczas popełnionych w imię narodu słowackiego, z błogosławieństwem niektórych biskupów.

Zaletą książki jest także ukazanie pierwszej Republiki Słowackiej na tle wydarzeń lat wcześniejszych, gdy utworzona w 1918 r. Czechosłowacja została już w 1938 r. porzucona na pastwę III Rzeszy przez swych demokratycznych sojuszników.

Książka dzieli się na dziewięć rozdziałów. Dwa początkowe ukazują drogę Słowacji od części składowej państwa czechosłowackiego, poprzez krótkotrwa-